

W 2007 r. w sądach zaginęło lub uległo zniszczeniu 1249 akt – wynika z danych uzyskanych przez „Rz” w Ministerstwie Sprawiedliwości

Zdecydowanie najwięcej zaginięć (zniszczeń) odnotowano w sądach rejonowych. W 2007 r. było ich łącznie aż 1153. To więcej niż w 2006 r., kiedy to zaginęło lub uległo zniszczeniu 886 akt (wobec 813 w 2005 r.). Znacznie mniej zaginięć było w sądach okręgowych – łącznie 96.

W sądach rejonowych najczęściej ginęły akta w sprawach karnych (607), w cywilnych było ich 465. Inaczej w okręgach – tam na 96 zaginięć 57 dotyczyło spraw cywilnych.

Ministerstwo opracowało te dane na podstawie liczby postępowań o odtworzenie zaginionych lub zniszczonych akt. Takie postępowanie w praktyce wszczyna się tylko wówczas, gdy akta są potrzebne, by kontynuować postępowanie lub w innym postępowaniu (np. jako dowód).

Dlatego, jak twierdzi sędzia Sławomir Różycki z MS, w rzeczywistości zaginać mogło ich więcej.

[+ZO](#)

[bacz więcej](#)

Źródło : Rzeczpospolita

Pytamy: Kto i jakie poniósł konsekwencje !!